

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/170998,76-rocznica-smierci-ostatniego-komendanta-naczelnego-Tajnej-Organizacji-Wojskowe.html>
28.04.2024, 22:57

76. rocznica śmierci ostatniego komendanta naczelnego Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” por. Augustyna Westphala - Wejherowo, 24 września 2022

Uroczystości poświęcone pamięci por. Augustyna Westphala odbyły się przy grobie bohatera na Cmentarzu Starym w Wejherowie. Uczestniczyła w nich asysta wojskowa. Organizatorem wydarzenia było Kaszubsko-Kociewskie Stowarzyszenie im. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Oddział IPN w Gdańsku reprezentowała Anna Świtalska-Jopek.

**Porucznik Augustyn Westphal (1885-1946).
Ostatni komendant główny
Tajnej Organizacji
Wojskowej „Gryf Pomorski”,
ps. „Echo”, „Dzwon”, „Piotr
Morski”, „Czapla”**

Urodzony 13 sierpnia 1885 r. w Rąbie pow. Kartuszy. Szkołę średnią ukończył w Gdańsku. Tam pracował w Urzędzie Mundurów Wojskowych. W 1914 r. zmobilizowany do armii niemieckiej, a w 1917 r. ze względu na odniesione rany zwolniony ze służby czynnej w stopniu porucznika. Zaraz po odzyskaniu przez Polskę dostępu do morza i przyłączeniu Kaszub do Polski i po wkroczeniu Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera na te ziemie,



Augustyn Westphal został jednym z głównych organizatorów budowy polskiej administracji na ziemi wejherowskiej. Od lutego 1920 r. zostaje organizatorem starostwa wejherowskiego, w którym podejmuje pracę, a od 1922 r. zostaje naczelnikiem wydziału, a następnie sekretarzem starostwa, na którym to stanowisku pozostał do wybuchu wojny. Należał do Polskiego Związku Zachodniego oraz Związku Powstańców i Wojaków, był również działaczem społeczno-kulturalnym. W 1920 r. zorganizował w Wejherowie chór męski „Harmonia”. W 1928 r. wybrany został na prezesa Okręgu V Kaszubskiego w Pomorskim Związku Śpiewaczym.

Od początku okupacji niemieckiej ukrywał się, a jego nazwisko znalazło się w „Sonderfahndungsbuch Polen” (Księdze Poszukiwanych Polaków).

Od pierwszych dni września 1939r. walczył w podziemiu na czele zorganizowanego przez siebie oddziału, początkowo w Bąckiej Hucie, potem w Sierakowicach, Sianowie. Od

1941 r. połączył swoją grupę bojową z Tajną Organizacją Wojskową „Gryf Pomorski”, a sam wszedł w skład Rady Naczelnej Gryfa.

Używał pseudonimów: „Echo”, „Dzwon”, „Piotr Morski”, „Czapla”. Rada Naczelna Gryfa, kierowana przez por. Józefa Dambka, znając patriotyczną postawę Augustyna Westphala oraz jego wybitne zdolności organizacyjne, zaproponowała mu stanowisko zastępcy Komendanta Głównego TOW „Gryf Pomorski”.

Augustyn Westphal, ten wysokiej klasy urzędnik, do wybuchu wojny sekretarz Starostwa Wejherowskiego, znał różnego rodzaju szczegóły dotyczące wystawiania pism i wypełniania druków przez urzędników, władał językami obcymi, perfekcyjnie opanował język niemiecki z jego lokalnymi odmianami i archaicznymi pisowniami. Wszystkie te umiejętności oraz zdolności manualne sprawiły, że był on nieoceniony w dziedzinie legalizacji partyzantów Gryfa jak i osób na całym Pomorzu. Wystawiał niemieckie dowody tożsamości, przepustki i

**karty urlopowe. Dokumenty
wystawiane przez A.
Westphala uważane były za
mocne papiery. Zaopatrywał
również Polaków w polskie
dowody osobiste,
wystawione rzekomo przed
wojną, wielokrotnie
zmieniając tożsamość osób i
tym samym ratując tysiące
ludzi od niechybnej śmierci.**

**W ostatnich latach wojny
ukrywał się głównie w
bunkrach w Lasach
Mirachowskich. Stąd jego
walka przeszła do
kaszubskiej legendy. Swój
sztab dowódczy w okresie
od 1943r. do 4 marca
1944r., czyli do dnia
zamordowania założyciela i
Komendanta Głównego
Gryfa por. Józefa. Dambka,
miał w Przyrowiu koło
Wygody Łączyńskiej w
gospodarstwach rodzin
Bloków i Bigusów. Od tej
pory przejmuje wszystkie
funkcje po Józefie Dambku i
aż do zakończenia
działalności Gryfa jest jego
Komendantem Głównym.**

**Cała rodzina Westphali z
Wejherowa została przez
okupantów głęboko
doświadczona, wielu oddało
życie na ołtarzu ojczyzny.
Żona Augustyna Westphala
znalazła się w Stutthofie,**

**jego syn Brunon, porucznik
Wojska Polskiego, poległ w
obronie Bydgoszczy 6
września 1939r., a drugi syn
Augustyn (junior) zginął w
KL Auschwitz.**

**Augustyn Westphal wiedział
wszystko o „Gryfie”, znał
obsadę personalną na
poszczególnych
stanowiskach, zapoznany
był z najbardziej tajnymi
dokumentami. Znał również
zdrajców, którzy
początkowo jako pracownicy
etatowi gestapo
rozpracowywali „Gryfa”, a
następnie przeszli na stronę
Moskwy i podejmowali
próbę likwidacji „Gryfa”.
„Gryf Pomorski” jako
organizacja konspiracyjna
patriotyczna, oparta na
działaczach kierujących się
etyką katolicką, był
przeszkodą w planowanym
wprowadzeniu komunizmu
w Polsce i dlatego
szczególnie osoba
Augustyna Westphala
stała, po wojnie tym
zdrajcom w tych planach, na
przeszkodzie.**

**W marcu 1945 r. wrócił po
wojnie na stanowisko
sekretarza starostwa
wejherowskiego mając
nadzieję, że jako osoba
publiczna, znana i ceniona**

**na całym Pomorzu, a
szczególnie w Wejherowie,
uniknie szykan
komunistycznej bezpieki.**

**Tymczasem część żołnierzy
„Gryfa” kierowanego przez
A. Westphala kontynuowała
walkę o wolną Polskę w
ramach drugiej konspiracji.
Ksiądz Józef Wrycza, Juliusz
Koszałka, Anna Dambek
wdowa po por. Józefie
Dambku wydalona przez UB
ze swojego majątku w
Klukowej Hucie i wysiedlona
do Sztumu, spotykali się
tajnie w Sztumie i poprzez
kuzyna Anny Dambek -
Ottomara Zylkiego, podjęli
współpracę z oddziałami
„Łupaszki”. Podczas
potyczki z oddziałem KBW i
UB w Sztumie aresztowany
został Otomar Zylke i bez
czekania na
uprawomocnienie się
wyroku sądowego wykonano
na nim wyrok śmierci.**

**Podobny los spotkał por.
Augustyna Westphala, a
stanowisko sekretarza
starostwa nie uchroniło Go
od zainteresowania się nim
UB. Od przełomu 1945/1946
był wzywany na
przesłuchania do
wejherowskiego UB i
wreszcie aresztowany przez
władze bezpieczeństwa i**

**tam ponownie brutalnie
przesłuchiwany. Kazano mu
stać godzinami w lodowatej
wodzie, potem przechodził
tortury poprzez silne
uderzenia po nerkach, które
celowo mu uszkodzono i
wskutek czego zmarł.
Śmierć nastąpiła 27
września 1946r. Jego
pogrzeb przerodził się w
patriotyczną manifestację.
Został pochowany na
Cmentarzu Starym w swoim
ukochanym Wejherowie.**

**Por. Augustyn Westphal,
żołnierz niezłomny
przynależy do panteonu
Żołnierzy Wyklętych
Pomorza i ten wielki
kaszubski bohater jest obok
por. Grzegorza Wojewskiego
pierwszoplanową postacią
wśród niezłomnych
Wejherowa, którzy zginęli z
rąk NKWD i UB.**

**Oprac. Roman Dambek,
prezes zarządu Kaszubsko-
Kociewskiego
Stowarzyszenia im. Tajnej
Organizacji Wojskowej „Gryf
Pomorski”.**

